

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wyszła w tych dniach z Instytutu Litograficznego Szkolnego rycina, wystawiająca Pomnik ś. p. Xięcia JÓZEFA PONIATOWSKIEGO; nabyć jej można w Składzie rycin A. Dal Trozza, F.J. Ciechanowskiego i Moltiniego przy ulicy Miodowej pod Nr 489.

Grady w tych dniach stały się przyczyną szkód znacznych w wielu miejscach, a szczególnie w Czerskiem.

Stroskana Familja po zmarłym w dniu wczorajszym ś. p. Stanisławie Rutkowskim Referencie Prawnym Kom. Rz. Przych. i Skarbu, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z domu Nr 587 przy ulicy Długiej, jutro o godz. 4tej z południa na Smętarz Powązkowski, oraz na exekwje do Kościoła OO. Kapucynów na godzinę 10tą w Poniedziałek.

Wyszła z sztychu, Nowa karta Pocztowa Królestwa Polskiego, wydana przez K. Wiśniewskiego Jenerała Sekretarza Poczty; z dokładnem oznaczeniem wszystkich pocztamtów, stacji, odległości mil, traktów; tudzież komor celnych i wynagieniem opłat wszelkich pocztowych, odejścia, przybywania etc. Sprzedaje się u A. Dal Trozza, po zł. 4

Poiutrze odbędzie się ciągnięcie 3eiej Klasy. 3lej Loterji Klas: Jeszcze aż do chwili ciągnięcia, losów kupnych całkowitych i cwiertniowych nabyć można w Kantorach Petyshusa; tudzież Warthejma, R. Deplera, Mauryca i Jakubowskiego, i Ciechanowskiego.

Sala teatru w Saskim Pałacu była wczoraj natłoczona, chcącemi widzieć Pana St. Felixa. Ten artysta przedstawił 6 różnych charakterów komicznych, znawcy chwala go w tych rolach które są stosowne do jego wieku i głosu, a szczególnie w *Exmłodziku* (Ci-devant Jeune homme.)

Doszła tu wiadomość, że w Galicji rozstał się z tym światem tameczny znakomity Obywatel i Dygnitarz JW. Uruski.

Z Petersburga 7 (19) Kwietnia (Z.D.P.)

N. PAN ozdobił orderem Sgo Alexandra Newskiego, Wielkiego Marszałka dworu Barona Albedyla, tudzież Senatorów Nelidowa i Xcia Dothorukiego. — Radca dworski i Sekretarz ambasady Ross: w Paryżu Łabęcki, mianowany Radcą Koleskim. — *Dziennik Petersburski* umieścił następujący artykuł. »Konie remonty przeznaczone dla Pruskiego pułku noszącego Jmie Cesarza MIKOŁAJA, wysłane zostały z Rossji do Berlina, iako dowód przyjaźni J. C. Mosci dla Swego Dostojnego Teścia. Pułkownik Grynwald z kilku Officerami, tudzież oddziałem Kawaler-gardzystów, udał się do Berlina przy tym transporcie. Oto jest wyciąg z raportu do J. C. M. Wielkiego Xięcia MICHAŁA. Dnia 31 Marca, Jenerał Pruski Wicleben odwiedził Pułkownika Grynwalda, u którego byli zgromadzeni nasi Officerowie, i każdemu wimieniu N. Króla Jegomości, oddał znaki orderowe oraz podarunki. Poczem wszyscy udali się do koszar, w których prze-

znaczono mieszkania dla naszych żołnierzy, i tam im rozdano krzyże lub medale, oraz gratyfikacje szczególnie tym którzy są żonaci. Nazajutrz, wrocnicie *Wzięcia Paryża*, nasz Pułkownik, Oficerowie i wszyscy Żołnierze, mieli zaszczyt być przedstawionemi J. K. Mości, i złożyć podziękowanie za otrzymane łaski. Król wezwawszy Pułkownika do oddzielnego pokoiu, raczył w najłaskawszych wyrazach oświadczyć aby żołnierzom powtórzył Jego słowa, że ścisły związek Rossji z Prusami będzie zawsze drogi Jego sercu, i przypomina najukochańszego Przyjaciela, spoczywającego w BOGU Cesarza ALEXANDRA; ten związek najczulej łączy i teraz z panującym CESARZEM. Oświadczył oraz Monarcha, że otrzymałszy od N. Cesarza MIKOŁAJA medal jako ozdobę ustanowioną na pamiątkę wzięcia Paryża, ozdabia się nim w doroczną pamiątkę dnia tegoż i w tymże dniu przeznaczają żołnierzom Rossyjskim Medale bite w Prusach na podobną pamiątkę. Król zwróceniem uścisków męźnych Weteranów z któremi odbywał kampanje 1814 i 1815. Tak N. Król iakoćż Xęga rodziny, mieli w tym dniu mundury Rossyjskie. W czasie całego pobytu w *Berlinie*, nasi Oficerowie doznają najprzyjemniejszego przyjęcia. Żołnierze są zapraszani na zabawy stosowne. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 11 Marca wypłynęła z portu *Liworno* nowa korweta wybudowana dla Wice Króla Egiptu, której dano nazwisko *la Citta di Nowarino*. Ten piękny statek połączył się drugiego dnia z korwetą *Lione*, którą także niedawno wybudowano w *Marsylii* dla tegoż Basy. — Osady okrętów Egipskich dostały teraz nowe mundury, koloru białego z czerwoną welnianą przepaską i czapeczki także czerwone, na których wyszyte są kotwice. — Według ode-

branych wiadomości od granic *Chińskich*, panuje w tem państwie nadzwyczajne zaburzenie. Na wyspie *Tormozie* wszczęło się powstanie tamecznych mieszkańców przeciw Rządowi Chińskiemu, które trwa przeszło od pół roku. W prowincji *Kueitszeu* wschodnio-południowych Chinach, niespokojni gornicy, znani pod nazwiskiem *Miaotsi*, pustoszą wszystkie tameczne okolice; w całem zaś Cesarstwie Chińskiem, rozszerza się bractwo pod nazwiskiem *San-ho-hoei*, czyli *trzykrotny związek*, które wszędzie rabuje, przezo panuje w kraju największe niebezpieczeństwo. Gazeta dworska wychodząca w *Pekinie*, nazywa głównym heroldem tych burzycieli *Tschang-kie-wej*, przeciw któremu rozkazał wysłać Cesarz Chiński znaczną armją składającą się z wojska *Taiu* prowincji tegoż państwa. — Pan *Labrador* który dotąd żyje w domowym zaciszu w *Paryżu*, ma być mianowany członkiem nowego Ministerjum w *Hiszpanji*. — Donoszą z *Zante* o szczególnym procesie wytoczonym przed sądem miejscowym, który był powodem powszechnej ciekawości. »*Kollokotroni* mając pod swoją opieką interesa rządowe, także i o zysku dla siebie niezapominając, posyłał od czasu do czasu złoto i różne klejnoty do swojej ciotki mieszkającej w *Zante*; żeby zaś tym skryciej te kosztowności dostały się w ręce ciotki, używał do tego między innemi, także i *Sera Moreockiego*, w który ie tak sztucznie ukrywał, iż nikt niemógł poznać, że się cokolwiek w nim znajduje. Niedawno posłał takowy ser do *Zante*, okręt na którym się ten podarunek znajdował, został na nieszczęście zrabowany i szczególnym wypadkiem, rzeczy na nim zabrane, do *Zante* przywieziono, gdzie ie publicznie sprzedano. Jeden z *Polikarów* kupił ów ser i zaprosił na niego kilku swoich przyjaciół, lecz iak wielkie było jego zadziwienie, gdy rozkro-

iwszy ser. spostrzegł ukryte w nim kosztowności, składające się z hiszpańskich duhlonów i różnych klejnotów. Ten szczególny wypadek rozgłosił się niebawmie, a ciotka *Kollohotroniego* będąc już uwiadomioną o przybyciu drogiego sera, udała się do władzy miejscowej, żądając aby nakazano *Polikarowi* oddanie znalezionych kosztowności, dowodząc listem, iż są jej własnością. Sąd rozstrzygnął tę sprawę iak następuje: »Ponieważ *Polikar* uczciwym sposobem ten ser nabył, przeto powinien zatrzymać co się w nim znajdowało.» — *Irlandczycy* w ogólności, a szczególnie mieszkańcy *Dublina* niezmiernie są uradowani po odebraniu wiadomości, że *P. Manning* został mianowany pierwszym Ministrem Angielskim, wiadomo bowiem, że ten sławny mąż popiera sprawę Katolików. — List z *Lisbony* wyraża: »Wnosząc z przysposobień czynionych dla utrzymania wojska Angielskiego w Portugalji, zdaje się, iż pobyt jego w tym kraju nie będzie krótki. Wielkie magazyny zakładają na linji, którą rzeczono wojsko zajmnie. Przed przybyciem ostatniego statku pocztowego do *Lisbony*, znajdowało się w Portugalji 59 wyższych i niższych urzędników Kommissjoratu Angielskiego.» — Grekom woiuiącym z Turkami dobrze się teraz powodzi, wszystkie doniesienia potwierdzają o zwycięztwach, wślawia się *Karaiskah*; lecz Grecy należący do rządu, kłóć się między sobą, między innemi rozterkami jest i ta, że nie mogą się zgodzić w którym miejscu ma się odbyć następne zgromadzenie narodowe, czyli sejm. — *Łat temu 8*, w jednym z miast Włoskich *Rucharka* wygrała na loterji Dom intratny; natychmiast znalazło się kilkadziesiąt konkurentów o jej rękę; zapomniiała o szczerze przywiązanych Stangrecie, i wybrała młodzika eleganta. W trzy lata przebulali cały dom, mąż elegant opuscił o 2 razy starszą od nie-

go małżonkę, teraz znówu jest *Rucharką*, żałując seredecznie, że nie poszła za owego Stangreta, który ożenił się z enotliwą dziewczyną i żyje szczęśliwy, kontent z swego losu.

Z Krakowa d. 11 Kwietnia. — Uroczystości *Wielkanocne*, odbyły się u nas w tym roku nader wesoło i przyjemnie. Począwszy od wielkiego Piątku aż do Srody, dzień w dzień mnóstwo ludu zapełniało ulice i plantacje do koła miasta. Odwiedzanie grobów przez Piątek i Sobotę, przyniosło znaczną sumnę pieniężnego wsparcia dla ubogich; całą Niedzielę i Poniedziałek do południa zajęły *święcone*; po południu *Emaus* na zwierzyńcu, mimo wicheru, piaskiem oczy zasypującego. We Wtorek sławna *Rękawka* połowę ludności Krakowskiej wyprowadziła na Podgórze. Do 500 Chłopców ulicznych okrywało górę zwaną *Krzemionki*, uhięgając się za chwytaniem ciskanych sobie orzechów, pierników, bułek, placków, iaj, kiebas a nawet czasem i ogryzionych kości z szyniek. We środę był dany, kosztem jednego z członków Dobroczytności, Bal na dochód ubogich, na którym znajdowało się wiele osób. Dziś daie tu powtórny Koncert na Fortepianie *P. Hauk* uczeń sławnego Hummła, młody artysta rzadkiej doskonałości, w swojej sztuce. — Onegdaj osądzono tu dwoie młodych ludzi, stanu wiejskiego, obwinionych ze zbiegu okoliczności o morderstwo, na kilkoltnie ciężkie więzienie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dorant Kommiss: z Krześnia. — Matuszewski Jakób Ob: z Lubochni. — Bańkowski Mikołaj Ob: z Sulkowa. — Grabowski Józef Ob: z Rużyc. — Godlewski Prezes z Austrii. — Bogatko Józef Ob: z Ozowa. — Kulczewski Tomasz Ob: z Ojrzanowa. — Raniszewski Ambrazy Ob: z Łoniewa. — Kicki Jan Major z Krykosz. — Malachowska Jenerał: z Wierzbicy.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Rymarskiej Nr 742 otwartą została nowa

Traktjerna przez podpisanego Kucharza, który polecając się Szanownej Publiczności, zapewnia z swojej strony najporządniejsze potrawy podług upodobania Każdej Osoby, i w każdym czasie dawać, niemniej usługę spieszną; zacznie się od dnia 6 Maja r.b. rano.

Antoni Kacperski.

Podpisany Komornik podaje do publicznej wiadomości, iż Dobra Ziemskie Krępa część A: składająca się z Polwarków ze wsi Krępy, części Kościanej, i z Sławem Bożego daru i Nowej wsi; oraz Polwarku w Nowinach z przyległościami i przynależnościami w Powiecie Solskim Obwodzie Opałowskim Wództwie Sandomierskim położone, wystawione będą na publiczne wydzierżawienie na lat trzy, w dniu *Trzydziestym Czerwca Tysiąc ośmset dwudziestego siódmego roku* o godzinie 9 rano przed Walentem Rutkowskim Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej Wództwa Sandomierskiego w Radomiu, a to za cenę dzierżawną roczną zlp. 2000. — Radom dnia 30 Kwietnia 1827 roku.

Antoni Strobiecki K. T. C. Iszej Instancji W. S.

Podpisany uwiadamia Szano: Publi: iż przeniósł swą Traktjernią z pod Nr 476 Hotelu Litewskiego, pod Nr 181 w Stare Miasto, na róg Krzywogóła, w domu Jordana, pod znakiem *Karpia*, na Iste piętro. *Tyczyński*

Ktoby miał do zbycia Domu nie wielki ze stajniami, wozownią i ogrodem, przy niezbyt odległej ulicy w Warszawie; niech raczy zosłać adres w Drukarni Kurjera.

W mieście Modrzejowie na pograniczu od Szłaska w Powiecie Olkuskim Woje: Krakowskim JO. Xcia Ludwika Anhalt Koethen dziedziczem, wydzielone być mogą Place do stawiania murowanych domów za opłatą czynszu. Przeto chcę mający do osiedlenia się w tem mieście, zechcą osobiście lub na piśmie do Urzędu Ekonomicznego we wsi Sielew zgłosić się, gdzie o korzystnych warunkach wiadomość bliższą powezmą.

Podpisany Reient zawiadomia Szano: Publiczność, iż w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału C. W. Mazowieckiego, sprzedane zostaną w dniu 10 b.m. i r. o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, położonym następujące efekta iako to: sprzęt domowe, Meble, Porcelana, Szkło, Suknie Damskie i Pościel, do pozostałości Enfrozyny Emmy należące, iak niemniejże nieiakaż pozostałość po Katarzynie Skorupiance, a to za gotowe nieodstępnie płacić się mające pieniądze. — *Jan Felix Wilski Reient.*

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 752 cały Dom z staj-

niami, wozowniami i ogrodem fruktowym do wypuszczenia w Schletnią dzierżawę lub też do sprzedania od S. Michała r.b. Wiadomość u właściciela mieszkającego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2072.

Czyli z stancji pod Nr 3m w Hotelu Potkim na Im piętrze, czyli przenosząc z jednej na drugiej rzeczy mego Pana, zginął złoty Łańcuszek z trzema orderami Krzyżkami t. i. S. Anny, S. Stanisława i Orła czerwonego. Jeżeli kto wziął, niech raczy oddać, jeżeli podniósł? niech zechce odnieść iako rzecz komukolwiek do użytku mniej dogodną a nagroda 3ek dukatów więcej zyskowną być może, te w domu Krawca Swiejkowskiego obok Hotelu Polskiego na Im piętrze, natychmiast prawy oddawca wypłacone mieć będzie. — Kamerdyner *Zarembowicz.*

Losów kupnych do 4tej Klasy, której ciągnięcie w d. 7 t.m. odbędzie się (całych po zł. 92, ćwierciowych po zł. 23) każdego czasu aż do powyżej oznaczonego terminu w Kantorze moim dostać można przy ulicy Długiej pod Nr 590 w domu dawniej Karolego dziś Tyzlera zwanym obok Kościoła XX. Piłarów. — Przylem donoszę, iż Los Nr 369 do 4 Klasy zaginął; przeto przypadająca wygrana, tylko prawemu właścicielowi u mnie w Kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie. *J. Wiemann.*

Donoszę Osobom interessowanym, iż wszelkie Papieru processowe w sprawach mnie dawniej iako Patronowi Tryb: Cywil: Iszej Instancji Wództwa Mazowieckiego powierzonych do dalszego popierania W. Leonardowi Wilkiemu Patronowi tegoż Trybunału w Warszawie przy ulicy Kapitulnej Nr 536 mieszkającemu oddałem. — Warszawa dnia 4 Maja 1827 roku. —

Andrzej Wiljam.

Dwie Wsie o mil ośm od Warszawy, milę 1 od W. sły położone z wszelkimi dogodnościami są z wolnej ręki od S. Jana r. b. do zadzierżawienia; życzący sobie takowego zgłosić się zechcą w Warszawie do utrzymującego Kawiarnię w Domu Gerlach, lub na Poeczie w Mieście Garwolinie w Woiewództwie Podlaskim.

Kuźnia o 2ch Ogniskach z pomieszkaniem, iest do wynajęcia od S. Jana przy ulicy Długiej pod Nr 543. Życzący sobie, może wiadomość odebrać u Rządy Domu.

Suczka młoda z gatunku wyżełków Angielskich, zginęła w dniu 4 b. m. Kto ją odda Szwajcarowi w pałacu Namiestników Królewskich, otrzyma nagrody dukata w złocie.

Wczoraj wyciągnięte Nra 3. 20. 12. 13. 80.

TEATR. Jutro 8. raz Liryczna Drama *Proczjoza.*